

Sygn. akt I ACa 867/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Marta Sawicka (spr.)
Sędziowie:	SSA Mirosława Gołuńska SSO del. Krzysztof Górski
Protokolant:	sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa E. C.

przeciwko Kołu (...) w W.

o ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 27 lipca 2015 roku, sygn. akt I C 538/13

I oddala apelację,

II zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 135 zł (sto trzydzieści pięć złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. K. Górski SSA M. Sawicka SSA M. Gołuńska

Sygn. akt: I ACa 867/15

UZASADNIENIE

Powód E. C. w pozwie skierowanym przeciwko Kołu (...) w W. oraz Zarządowi Okręgowemu Polskiego Związku Łowieckiego w P. domagał się ustalenia, że jego członkostwo w pozwanym Kole Łowieckim nie ustało, a nadto uchylecia uchwał Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia tegoż Koła (dalej NWZ) z dnia 10 marca 2013 roku i uchwały Zarządu Okręgowego PZŁ w P. z dnia 23 lipca 2013 roku. Nadto strona powodowa domagała się zasądzenia od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kosztów procesu.

Pozwany Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego w P. w odpowiedzi na pozew wniósł o odrzucenie pozwu i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

W odpowiedzi na to stanowisko powód wniósł o dopozwanie w sprawie Polskiego Związku Łowieckiego z siedzibą w W..

Postanowieniem z dnia 7 sierpnia 2014 roku Sąd wezwał Polski Związek Łowiecki z Siedzibą w W. do udziału w sprawie w charakterze pozwanego.

Pozwany Polski Związek Łowiecki z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Na rozprawie w dniu 6 marca 2015 roku pełnomocnik powoda cofnął pozew i zrzekł roszczenia przeciwko Zarządowi Okręgowemu Polskiego Związku Łowieckiego w P. Polskiemu Związkowi Łowieckiemu z siedzibą w W..

Postanowieniem z dnia 6 marca 2015 roku sąd umorzył postępowanie w części, to jest przeciwko Zarządowi Okręgowemu Polskiego Związku Łowieckiego w P. oraz Polskiemu Związkowi Łowieckiemu z siedzibą w W..

Strona powodowa ostatecznie sprecyzowała swoje roszczenie i domagała się, w sprawie przeciwko Kołu (...) w W., ustalenia, że członkostwo E. C. w tym kole łowieckim nie ustało.

Wyrokiem z dnia 27 lipca 2015 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie ustalił, że powód E. C. jest nadal członkiem pozwanego Koła (...) w W., zasądził od pozwanego Koła (...) w W. na rzecz powoda kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego strony powodowej oraz nakazał pobrać od tego pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Koszalinie kwotę 421,26 zł tytułem zwrotu wydatków sądowych wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa oraz kwotę 200 zł tytułem opłaty sądowej od uwzględnionego powództwa o ustalenie.

Sąd Okręgowy ustalił, że E. C. od kilkudziesięciu lat jest członkiem Polskiego Związku Łowieckiego, a nadto w 2006 roku został przyjęty do Koła (...) numer (...) z siedzibą w W.. Od 2008 roku w pozwanym kole pełnił funkcję skarbnika, z której to funkcji zrezygnował po podjęciu przez pozwane koło uchwały o jego wykluczeniu, zdając jednocześnie dokumenty finansowe koła.

W dniu 6 grudnia 2012 roku powód złożył do Prokuratury Rejonowej w Wałczu zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez łowczego pozwanego Koła (...) w W., S. O.. Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego Prokuratura Rejonowa w Wałczu umorzyła dochodzenie w tej sprawie, a także inne postępowania wszczęte na skutek zawiadomień powoda.

W dniu 30 grudnia 2012 roku członkowie Koła (...) w W. złożyli wniosek do walnego zgromadzenia koła łowieckiego między innymi o wykluczenie powoda z listy członków koła, na podstawie § 44 ust 2 Statutu PZŁ.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że w dniu 10 marca 2013 roku odbyło się Walne Nadzwyczajne Zgromadzenie Koła (...) (...) z siedzibą w W.. Z treści protokołu tego zgromadzenia wynika, że spośród 40 członków koła stawilo się 28. Zapis protokołu odwołuje się do takich dokumentów jak protokół z ostatniego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Koła, wnioski zarządu koła o wykluczenie powoda, uchwały Zarządu Koła wnioskującej o wykluczeniu E. C. z koła łowieckiego. Uczestniczący w tym zgromadzeniu łowczy koła S. O. oświadczył, że donosy, które na niego napisał powód to tylko ordynarne oszczerstwa i pomówienia. Z kolei I. R. oświadczył, że do komisji rewizyjnej nie wpłynęły żadne zawiadomienia o nieprawidłowościach, zarząd pracuje sumiennie i rzetelnie, co widać po efektach finansowych koła. Przyznał jednak, że nie przeprowadzono kontroli pracy skarbnika - E. C.. W protokole zawarto wypowiedź C. Ś., że powód wyniósł dokumenty. J. M. (1) wyraził swój pogląd o zachowaniu powoda, że rzuca kalumnie na kolegów, określając go jako człowieka niebezpiecznego i dwulicowego. Przed głosowaniem Prezes Zarządu pozwanego koła łowieckiego M. D. oświadczył, że członkowie Koła, którzy dopuścili się tych oszczerstw wobec S. O., jakoby miał grozić zastrzeleniem, nie zasługują na to by być w kole i w ogóle myśliwymi.

Na tym zgromadzeniu podjęto uchwałę numer 1, o wykluczeniu E. C. z członka koła, z powodu rażącego naruszenia § 44 pkt 2 Statutu Polskiego Związku Łowieckiego.

W uzasadnieniu tej uchwały stwierdzono, że powód rażąco naruszył zasady współzycia koleżeńskieg0 oraz zasady etyki i tradycji łowieckiej. E. C. miał się dopuścić czynu polegającego na systematycznym wynoszeniu wiadomości z posiedzeń Zarządu Koła, przekazywania ich osobom obcym, niezwiązanym z Kołem, przekazywania dokumentów, stanowiących własność koła obcej osobie, wrogo nastawionej do pozwanego Koła i jego Zarządu. Nadto w uzasadnieniu uchwały ujęto zarzut, że powód nękał kolegów telefonami mającymi na celu wrogie nastawienie ich do siebie i Zarządu. Obsesją E. C. miało być pisanie szkalujących zawiadomień, donosów, do Policji, Prokuratury na Zarząd i Kolegów.

Dodatkowo w tymże uzasadnieniu uchwały wskazano, że powód na posiedzeniu Zarządu Koła w dniu 3 grudnia 2012 roku poproszony o wyjaśnienie swojego postępowania oświadczył, odmówił. Od tego zdarzenia powód przestał uczestniczyć w pracach Zarządu Koła, nie odpowiadał na powiadomienia o posiedzeniach Zarządu Koła, destabilizując działalność gospodarczo - finansową Koła.

W uzasadnieniu przedmiotowej uchwały zawarto też wynik głosowania nad nią - w głosowaniu tajnym za przyjęciem uchwały oddano 22 głosy, przeciw 5 głosów oraz pouczenie o odwołaniu do Zarządu Okręgowego PZŁ w P. .

Powód E. C. odwołał się od tej uchwały pozwanego Koła Łowieckiego do Zarządu Okręgowego PZŁ w P..

Zarząd Okręgowy PZŁ w P., po posiedzeniu w dniu 23 lipca 2013 roku, podjął Uchwałę nr (...), z dnia 24 lipca 2013 roku, mocą której nie uwzględnił odwołania powoda od uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Koła (...) w W., z dnia 10 marca 2013 roku.

Powód jako oskarżyciel prywatny zainicjował postępowanie karne przeciwko członkom Zarządu pozwanego Koła Łowieckiego, podnosząc, że zarzuty zawarte w uzasadnieniu uchwały o jego wykluczeniu poniżyły go w środowisku myśliwych tegoż Koła, a mogły narazić go na utratę zaufania niezbędnego do sprawowania funkcji skarbnika. Sąd Rejonowy w Wałczu umorzył postępowanie w sprawie z uwagi na to, że czyny zarzucane przez powoda nie zawierają znamion czynu zabronionego. Sąd Okręgowy w Koszalinie utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Sąd Okręgowy zważył, iż przedłożone dokumenty wskazują, że przed złożeniem przedmiotowego powództwa E. C. wyczerpał drogę postępowania wewnątrzorganizacyjnego, odwołując się od uchwały koła łowieckiego do Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego w P.. Z kolei analiza uchwały Zarządu Okręgowego PZŁ, jej ostatniego zdania uzasadnienia wskazuje, że uchwała tego organu, zgodnie z § 172 ust. 8 Statutu PZŁ jest prawomocna i nie przysługuje od niej odwołanie.

Zgodnie z treścią art. 33 ust. 6 ustawy z 13 października 1995 roku Prawo łowieckie (z 2013 roku poz. 1226 ze zm.) w sprawach utraty członkostwa w kole łowieckim, nabycia lub utraty członkostwa w Polskim Związku Łowieckim po wyczerpaniu postępowania wewnątrzorganizacyjnego albo od orzeczeń i postanowień kończących postępowanie dyscyplinarne stronom postępowania przysługuje w terminie 14 dni od otrzymania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie, odwołanie do sądu okręgowego, z zastrzeżeniem art. 42da ust 3. Od orzeczenia sądu okręgowego kasacja nie przysługuje.

Sąd Okręgowy wskazał, że analiza orzecznictwa sądów powszechnych w zakresie stosowania art. 33 ust. 6 ustawy Prawo łowieckie wskazuje, że członkowi koła łowieckiego nie przysługuje roszczenie o uchylenie orzeczenia sądu łowieckiego w przedmiocie jego wykluczenia ze zrzeszenia, albowiem przepisy ustawy Prawo łowieckie nie przewidują takiego roszczenia. Przysługuje mu, na podstawie art. 189 k.p.c. jedynie możliwość wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia stosunku prawnego. W takiej sprawie sąd będzie uprawniony do oceny zasadności wykluczenia, bez względu na to, na jakiej podstawie wykluczenie nastąpiło .

Wykładnia art. 33 ust. 6 ustawy Prawo łowieckie nakazuje przyjąć, że kognicja sądu powszechnego obejmuje także ocenę, czy zastosowana wobec członka koła łowieckiego kara w postaci wykluczenia go z członkostwa w Kole była odpowiednia do stwierdzonych uchybień.

W ocenie Sądu Okręgowego w treści uchwały pozwanego Koła Łowieckiego o wykluczeniu powoda nie zostały wskazane żadne zdarzenia, które stanowiłyby podstawę zarzutów, które postawiono E. C..

Odnośnie zarzutu pierwszego, że powód systematycznie wyносił wiadomości z posiedzeń Zarządu pozwanego Koła Łowieckiego i przekazywał je osobom trzecim, Sąd I instancji wskazał, że żaden i świadek nie potrafił powiedzieć o jakie wiadomości chodzi i kto ma być tą osobą trzecią, której powód przekazywał wiadomości. Nadto żaden ze świadków nie był w stanie wskazać, kiedy miało dochodzić do takiego zachowania powoda. Na marginesie Sąd Okręgowy zaznaczył, że gdyby doszło do zdarzenia polegającego na systematycznym informowaniu przez powoda, pozostałych członków pozwanego koła łowieckiego o przebiegu posiedzeń Zarządu Koła, to takiego zachowania nie można oceniać w kategorii nagannych zachowań, sprzecznych z zasadami działania stowarzyszenia.

Odnośnie zarzutu drugiego, że powód przekazał dokumenty stanowiące własność pozwanego koła łowieckiego osobie trzeciej, wrogo nastawionej do koła, Sąd I instancji zważył, że w treści tej uchwały nie wskazano, kto jest tą osobą wrogo nastawioną do koła. Z zeznań świadków wynika, że członkowie koła łowieckiego wskazywali na osobę J. M. (2), który zaprzeczył jakoby miał dostać jakiegokolwiek dokumenty koła od powoda. Świadców nie byli w stanie wskazać, o jakie dokumenty chodzi.

W kwestii zarzutu nękania telefonami przez powoda pozostałych członków Koła Łowieckiego w celu wrogo nastawienia ich do siebie i Zarządu Koła, Sąd zważył, że zarzut postawiony powodowi nie jest precyzyjny. Brak jest w jego treści adresatów tych telefonów, co umożliwiłoby weryfikację tak postawionego zarzutu. Żaden ze świadków nie był adresatem takich telefonów, przyznali jedynie, że otrzymali informacje o takich telefonach powoda.

Czwarty zarzut dotyczył pisania przez powoda szkalujących zawiadomień Policji i Prokuratury na Zarząd Koła i członków pozwanego Koła Łowieckiego. W ocenie Sądu I instancji dokumenty złożone przez obie strony procesu wskazują, że powód składał zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstw przez członków pozwanego koła łowieckiego. Z treści uzasadnienia uchwały o wykluczeniu powoda z pozwanego koła łowieckiego trudno jest wyczytać, które z zawiadomień powoda było podstawą do sformułowania tego zarzutu. Z drugiej zaś strony zeznający w sprawie świadkowie wprost przyznali, że jest konflikt pomiędzy łowczym pozwanego koła łowieckiego S. O. a powodem. Obaj jako członkowie zarządu koła łowieckiego uczestniczyli w zebraniach zarządu koła. W sytuacji gdy członkowie danego koła są jednocześnie osobami pełniącymi funkcje w tym stowarzyszeniu trudno jest składać zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa do organów Polskiego Związku Łowieckiego, skoro ustawodawca gwarantuje każdemu obywatelowi prawo do składania tego zawiadomień. W przypadku niesłusznych oskarżeń, poszkodowanym przysługuje ochrona przewidziana zarówno przez przepisy prawa karnego jak i cywilnego. W związku z powyższym, braku potwierdzenia tych podejrzeń przez organy uprawnione do ścigania przestępstw nie można uznać za przejaw naruszenia zasad współżycia koleżeńskiego, dobrych obyczajów, zasad etyki i tradycji łowieckiej i to w sposób rażący, skutkujący wykluczeniem z koła łowieckiego. Sąd I instancji zwrócił uwagę na to, że te zawiadomienia nie były donosami, bowiem za każdym razem powód podpisywał się pod tymi zawiadomieniami oraz przedstawiał dowody na poparcie własnych twierdzeń.

Piąty zarzut dotyczył przekazania przez powoda donosów sporządzonych przez J. M. (2) do Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego w P.. Sąd Okręgowy zważył, iż zarówno powód jak i J. M. (2) zaprzeczyli temu zarzutowi. Żaden ze świadków słuchanych w tej sprawie nie potwierdził też tego zarzutu.

Odnośnie zarzutów arogancji i niekoleżeńskości Sąd Okręgowy wskazał, że w uzasadnieniu przedmiotowej uchwały o wykluczeniu E. C. nie wskazano, kiedy miało dojść do jego niekoleżeńskości zachowania. Z zeznań świadków wynika, że o tych cechach powoda mówił łowczy Koła S. O. i Prezes Zarządu Koła M. D.. Świadców M. J. i J. K. zeznali, że uwierzyli w słowa członków zarządu Koła i nie weryfikował tych informacji. Jedynie świadek I. R. przedstawił

zdarzenie z polowania, podczas którego powód przywłaszczył sobie trofeum myśliwskie, które ten świadek miał ustrzelić. W ocenie Sądu I instancji to jednostkowe zdarzenie, sporne z uwagi na to, że tego zdarzenia nie zgłosił świadek na zakończenie polowania, nie mogło wpłynąć na wykluczenie powoda z Koła.

Kolejnymi zarzutami, jakie postawiono powodowi, były brak poszanowania kolegów ordynarne oraz obraźliwe wypowiedzianie się o kolegach z Koła. Sąd Okręgowy wskazał, że z zeznań świadków wynika, że w bezpośrednich relacjach z członkami Koła Łowieckiego powód wyrażał się poprawnie i grzecznie. Tak zeznali między innymi Prezes Zarządu pozwanego koła M. D. i J. M. (2), Jedynie świadek J. K. zeznał, że w maju 2012 roku jeden raz słyszał powoda skomentował obraźliwym słowem wybór jego jako podprowadzającego na polowaniu dewizowym. O tym zdarzeniu mówili również świadkowie M. J. i M. Ż.. W ocenie sądu takie naganne zachowanie E. C. zasługuje na karę dyscyplinarną przewidzianą przez Statut Polskiego Związku Łowieckiego i Prawo Łowieckie, jednakże kara ta winna być adekwatna do stopnia winy sprawcy i spełniać swój prewencyjny charakter, a taką karą nie byłoby wykluczenie z koła.

Ostatnim zarzutem sformułowanym przez stronę pozwaną pod adresem powoda było, że E. C. nie uczestniczył w pracach Zarządu i Koła, destabilizując działalność gospodarczo-finansową koła.

Analiza zeznań świadków zarówno tych zgłoszonych do przesłuchania przez powoda jak tych zawnioskowanych przez stronę pozwaną doprowadziła do ustalenia przez Sąd I instancji, że powód swoją funkcję skarbnika koła wypełniał należycie. Pozytywną ocenę tej pracy powoda wystawili świadkowie J. M. (2), T. K., P. S., M. W. i M. G. (2).

Również z treści protokołu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Koła (...) w W., z dnia 10 marca 2013 roku wynika, że członek komisji rewizyjnej Pan R. oświadczył, że do tej komisji nie wpłynęły żadne powiadomienia o nieprawidłowościach, a zarząd pracuje sumiennie i rzetelnie.

Powód zakończył pracę w tym kole jako jego skarbnik i zdał wszystkie dokumenty finansowe.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądów powszechnych wykładnia art. 33 ust. 6 ustawy Prawo łowieckie nakazuje przyjąć, że kognicja sądu obejmuje ocenę, czy zastosowana wobec członka koła łowieckiego kara w postaci wykluczenia go z członkostwa w kole była odpowiednia do stwierdzonych uchybień.

W toku procesu strona pozwana podniosła zarzut, że ingerencja sądowa w sprawach o wykluczenie z koła łowieckiego powinna być oceniana przez pryzmat wolności zrzeszania się i zgody członków stowarzyszenia na przynależność danej osoby do jego kręgu. Koło łowieckie nie ma obowiązku znoszenia przynależności danej osoby wbrew stanowisku większości członków tego koła. Podstawą wykluczenia powoda było naruszenie przez niego zasad współzycia koleżeńskieggo oraz zasad etyki. W statucie PZŁ nie ma definicji tych zasad, zatem w ocenie tego pozwanego ocena ta została pozostawiona swobodnej decyzji członków koła.

Sąd I instancji nie uwzględnił tego zarzutu, wskazując po pierwsze że obie strony procesu jako podstawę rozstrzygnięcia niniejszego sporu wskazały na Statut Polskiego Związku Łowieckiego. Statut nie jest ustawą, określającą zasady funkcjonowania koła łowieckiego lecz umową, a więc przystępując do koła łowieckiego zarówno jej członek jak i organy koła winny przestrzegać tych umownych zasad. Swobodna decyzja członków koła jest ograniczona przez tę umowę i nie można pozbawić danej osoby członkostwa w kole łowieckim wbrew postanowieniom umowy.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych sąd obciążył stronę pozwaną, jako przegrywającą proces nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Apelacje od powyższego orzeczenia wywiódł pozwany, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- 1) naruszenie przepisu art. 189 k.p.c. oraz art. 33 pkt 6 Prawa łowieckiego przez uwzględnienie powództwa o ustalenie istnienia członkostwa powoda w pozwanym Kole Łowieckim,
- 2) błędne ustalenie stanu faktycznego wyrażającego się w przyjęciu przez Sąd, że uchwała podjęta przez Walne Zgromadzenie pozwanego Koła, w przedmiocie wykluczenia powoda z członkostwa w Kole, nie była oparta o prawdziwe i konkretne fakty stanowiące przyczynę wykluczenia,
- 3) naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 355 § 1 k.p.c. przez nieumorzanie postępowania co do Polskiego Związku Łowieckiego oraz żądania „uchylenia uchwał z dnia 10.03.2013 r. i uchwały ZO P. z dnia 23.07.2013 r. jako podjętych z naruszeniem prawa i Statutu PZŁ” a to wobec cofnięcia przez powoda tego roszczenia ze skutkiem prawnym.

W uzasadnieniu skarżący uszczegółowił zarzuty apelacyjne.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym także kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, a także wywiedzione w oparciu o te ustalenia wnioski prawne, które zostały odniesione do właściwie zastosowanych przepisów i czyni je integralną częścią swojego uzasadnienia. Wbrew zarzutom skarżącego Sąd I instancji nie dopuścił się uchybień przy ustalaniu stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia, jak również nie naruszył przepisów prawa materialnego znajdujących zastosowanie w sprawie. Sąd Okręgowy szeroko i trafnie omówił zastosowane przepisy i Sąd Apelacyjny nie widzi potrzeby powtarzania tych rozważań, w pełni je akceptując.

Zasadniczym zarzutem pozwanego było rozpoznanie powództwa o ustalenie istnienia członkostwa powoda w pozwanym Kole Łowieckim, podczas gdy powód mógł wnieść o uchylenie uchwały o wykluczeniu z grona członków koła łowieckiego i uchwały podjętej przez Zarząd Okręgowy PZŁ na skutek wniesienia odwołania od uchwały o wykluczeniu.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że członkowi koła łowieckiego nie przysługuje roszczenie o uchylenie orzeczenia sądu łowieckiego, albowiem przepisy prawa łowieckiego nie przewidują takiego roszczenia.

Zważyć należy, że w praktyce orzeczniczej sądów dają się wyróżnić dwa sposoby ochrony członkostwa w kole łowieckim: jeden przewiduje ochronę członkostwa w kole łowieckim poprzez uchylenie uchwały wykluczającej członka z koła, drugi natomiast polega na ustaleniu istnienia członkostwa w kole mimo uprzedniego wykluczenia tego członka.

W ocenie Sądu Apelacyjnego oba tryby ochrony członkostwa w kole łowieckim są dopuszczalne.

Nie ma wątpliwości, że w Prawie łowieckim nie ma przepisu przewidującego, że sprawy "utrąty członkostwa w kole łowieckim" są wyłączone z drogi przed sądem powszechnym. W tej sytuacji należy przyjąć, że roszczenie członka koła łowieckiego o ochronę jego członkostwa przed niezgodnym z prawem lub statutem wykluczeniem z koła łowieckiego podlegają rozpoznaniu na drodze sądowej. Nie ma przy tym znaczenia sposób formułowania roszczenia zmierzającego do takiej ochrony w konkretnym przypadku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2007 r., sygn. akt II CSK 100/07, LEX nr 347287). Brak określenia trybu sądowej ochrony członkostwa w kole łowieckim przez ustawodawcę nie może prowadzić do ograniczenia konstytucyjnego prawa do sądu, co miałyby miejsce w przypadku odrzucenia powództwa o ochronę członkostwa w kole łowieckim w formie jednego z dwóch wyżej wskazanych roszczeń.

W niniejszej sprawie zostało rozpoznane powództwo o ustalenie istnienia członkostwa na podstawie art. 189 k.p.c. i w świetle powyższych rozważań dopuszczalne było udzielenie ochrony roszczenia powoda na tej podstawie.

Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu skarżącego co do dokonania błędnych ustaleń stanu faktycznego przez Sąd I instancji. W ocenie skarżącego błąd w ustaleniach faktycznych polegał na przyjęciu, że uchwała podjęta przez Walne Zgromadzenie pozwanego Koła, w przedmiocie wykluczenia powoda z członkostwa w Kole, nie była oparta o prawdziwe i konkretne fakty stanowiące przyczynę wykluczenia.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd I instancji bardzo szczegółowo odniósł się do kwestii podniesionych w uchwale jako podstawy do wykluczenia powoda z koła. Sąd Apelacyjny podziela wszelkie wyrażone przez Sąd I instancji wątpliwości co do prawdziwości i ogólności wskazywanych podstaw wykluczenia powoda z koła.

Odnosząc się szczegółowo do kolejnych z tych podstaw wskazać należy, że pozwany nie zdołał dowieść, że powód przekazywał komukolwiek wiadomości z posiedzeń zarządu Koła, przekazywał osobom trzecim dokumenty związane z działalnością Koła, nękał członków koła, czy przekazywał donosy sporządzone przez J. M. (2) do Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego w P.. Pozwany na poparcie tych tez nie zaoferował dowodów, które potwierdziłyby zaistnienie wyżej wskazanych okoliczności. Sąd I instancji zasadnie wskazał, iż nie mogło stanowić podstawy wyłączenia z koła także zawiadamianie organów ścigania o możliwości popełnienia przestępstwa przez członków koła, skoro nadużywanie tego prawa może być sankcjonowane odpowiednimi normami prawa cywilnego i karnego, zapewniającymi ochronę osoby, której niesłuszne oskarżenie dotyczy. Nie mógł stanowić też podstawy wyłączenia z koła jednorazowy incydent polegający na zawłaszczeniu trofeum myśliwskiego, co do którego zaistnienia nie ma zresztą pewności, czy jednorazowy komentarz powoda z użyciem niecenzuralnych słów, zwłaszcza, że z zeznań świadków wynika, że co do zasady w bezpośrednich relacjach z członkami koła łowieckiego powód wyrażał się poprawnie i grzecznie. Chybnym okazał się również zarzut co do działań powoda negatywnie wpływających na działalność gospodarczo-finansową koła, albowiem w toku procesu okoliczność ta nie została wykazana; wręcz przeciwnie, członkowie Koła pozytywnie ocenili wykonywanie przez powoda obowiązków skarbnika.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny wskazuje, że pozwany nie zdołał wykazać zasadności wskazanych w podjętej uchwale przyczyn wykluczenia.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego co do niewydania przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia co do części roszczenia, które zostało cofnięte, należy wskazać, że nie podlega on rozpoznaniu w apelacji. Brak w pisemnej sentencji wyroku rozstrzygnięcia o całości żądania powoduje, że w tej części wyrok nie istnieje, a stronom przysługuje w tej sytuacji prawo do złożenia w myśl art. 351 § 1 k.p.c. wniosku o uzupełnienie wyroku. W sytuacji gdy żadna ze stron w przewidzianym terminie wniosku takiego nie złożyła, apelacja dotycząca kwestii pominiętej w sentencji zaskarżonego wyroku skierowana jest przeciwko orzeczeniu nieistnjącemu. Tym samym wskazany zarzut nie podlegał rozpoznaniu w postępowaniu apelacyjnym.

W związku z powyższą argumentacją apelację oddalono w oparciu o art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 zd. 1 w zw. z art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Skarżący przegrał sprawę, winien zatem zwrócić powodowi koszty postępowania apelacyjnego, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego strony powodowej w kwocie 135 zł, ustalone stosownie do § 11 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 5 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 461 ze zm.).

SSO del. K. Górski SSA M. Sawicka SSA M. Gołuńska